

Jan Henryk

Tanie Mieszkania

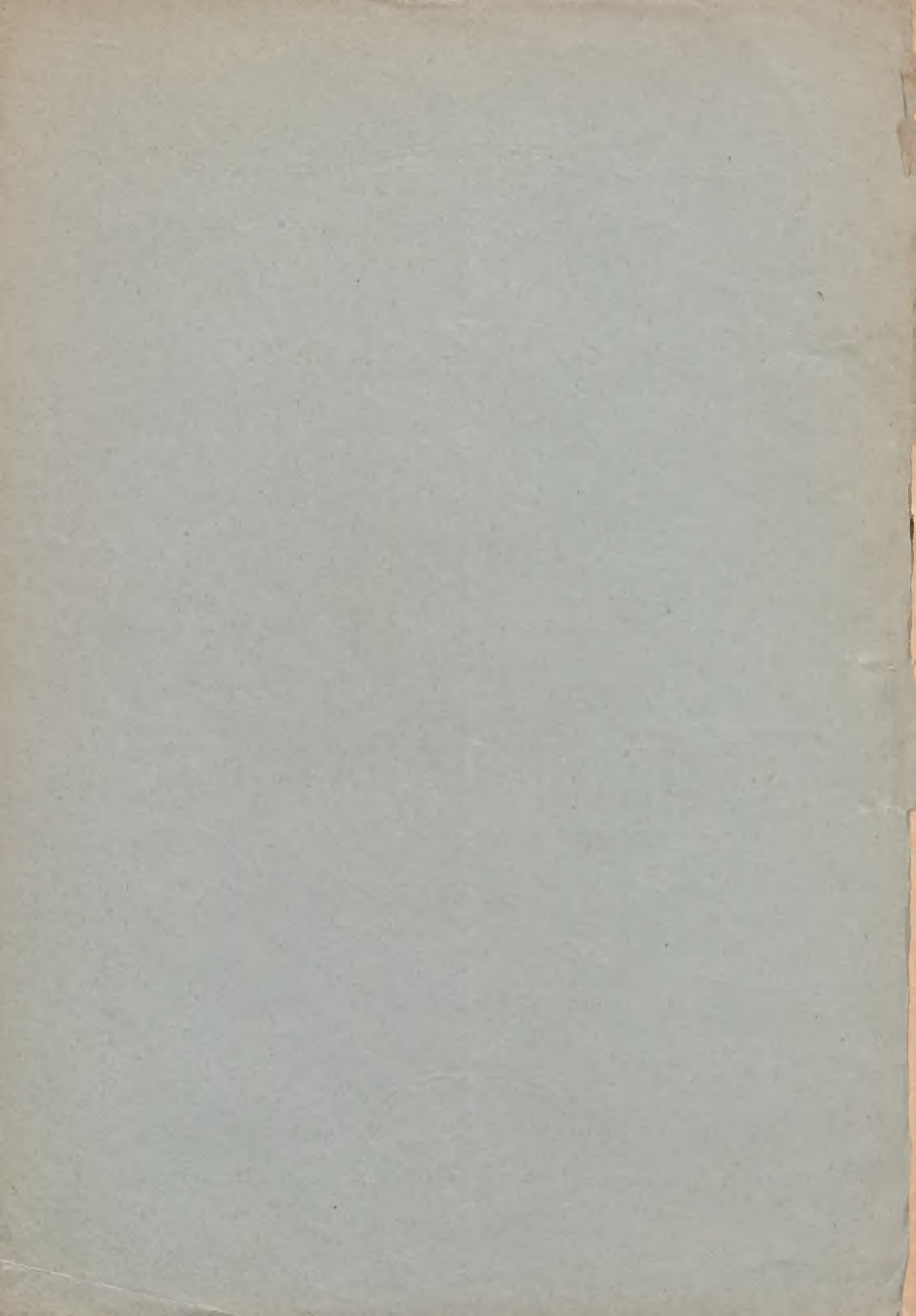
IMIENIA

HIPOLITA i LUDWIKI

Małż. Wawelbergów

1900—1912.

WARSZAWA,
Druk Lepperta i S-ki
Elektoralna 18.





Tanie Mieszkania

IMIENIA

HIPOLITA i LUDWIKI

Małż. Wawelbergów

1900—1912.

333.3 (438) 1900-1912.7

WARSZAWA,
Druk Lepperta i S-ki, Elektoralna 18.



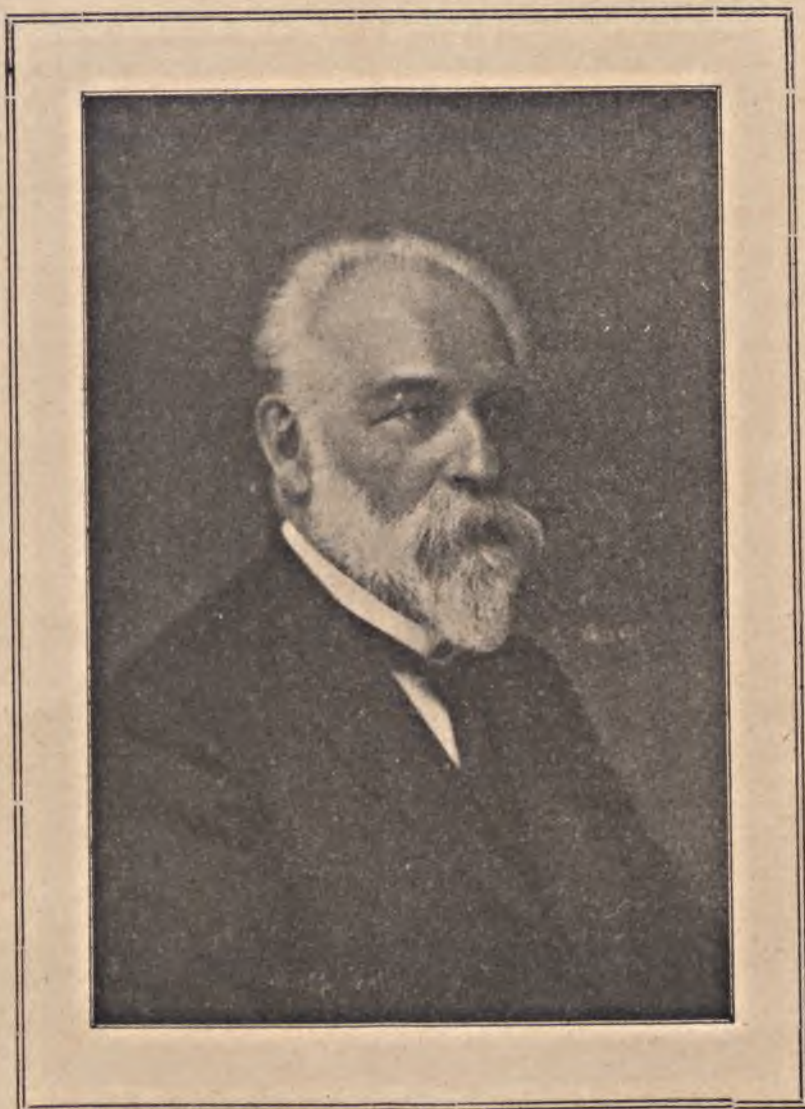
WYDZIAŁ KRAJOWY
POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ
Nr 6209 (materiał)

SKŁAD KOMITETU
TANICH MIESZKAŃ

IMIENIA

Hipolita i Ludwika małż. Wawelbergów.

Prezes: Stanisław Rotwand
Wice-Prezes: Edward Geisler
Członkowie: Michał Bergson
Jan Bersohn
Michał Bersohn
Jadwiga Michałowa Bersohn
Aleksander Czajewicz
Wilhelm Hennenberg
Kazimierz Loewe
Emil Sokal
Adolf Suligowski
Karol Szokalski
Ludwika Wawelberg
Michał Wawelberg
Wacław Wawelberg



Wielkie zasługi zmarłego 3-go marca 1911 r. budowniczego Edwarda Lilpopa podnosiły pisma zarówno zawodowe (Przegląd Techniczny № 12 roku 1911) jak też codzienne. Dość przypomnieć, że w okresie przeszło 40 letnim, pracując jako wzięty architekt i zdobiąc ulice naszego miasta w budowie trwale i estetycznie piękne, przyjmował czynny udział w instytucjach społecznych, poświęcając im stale swój czas i wiedzę zupełnie bezinteresownie. Kolonje letnie, Muzeum przemysłu i rolnictwa, Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej, Stow. Techników, Koło Architektów, Komitet zboru ewangelicko-augsburskiego, Komitet Kanalizacyjny miały w nim gorliwego współpracownika.

Nasza instytucja zachowa mu również wdzięczną pamięć za wszystko co dla niej pożytecznego zdołał. A należy przypomnieć że w listopadzie 1898 r. wybrany został na członka Komitetu—20 zaś maja 1902 r. powołany jednomyślnie na urząd Wiceprezesa.

W okresie budowy domów na Górczewskiej, pomoc ś. p. Edwarda Lilpopa była ze wszech miar cenną i pożyteczną. Praktyczny i doświadczony budowniczy podał myśl, ażeby lokale użyteczności publicznej oddzielono od lokali mieszkalnych — przez wzniesienie oddzielnych pawilonów. Tak też się stało. W jednym z dwóch pawilonów pomieszczono pralnię i kąpiele, w drugim ochronę, ambulatorjum oraz salę zabaw. Zaśługą Lilpopa był również projekt urządzenia pomieszczenia szkoły elementarnej dla dzieci lokatorów.

Jako wiceprezes Instytucji domów Tanich Mieszkań fundacyi Wawelbergów okazał dużo dobrej woli i taktu, a zabiegi jego w sprawie splaty sum obciążających fundacyą odniosły jak najpomyślniejszy skutek.

Inżynier *Emil Sokal*.

W sprawozdaniu niniejszem podajemy dzieje Instytucji Tanich mieszkań imienia Hipolita i Ludwiki Małżonków Wawelbergów objęte okresem czasu od 1-go stycznia 1900 roku do 31 grudnia 1911 roku. Niektóre dane są powtórzeniem tych, które przytoczyliśmy w pierwszym, obszernym, opisie Instytucji,* gdyż opis ten obejmuje dzieje od założenia do 1903 roku włącznie.

Przedewszystkiem zaznaczyć winniśmy, że gdy w ciągu wspomnianych lat dwunastu sprawa budowy tanich i higienicznych mieszkań dla ludu roboczego znakomite wszędzie uczyniła postępy, gdy niemal we wszystkich państwach kulturalnych powstały nowe Instytucje tego rodzaju lub rozszerzyły się dawne, gdy wreszcie wprowadzanie w życie tej idei stało się na Zachodzie jednym z zadań wzmagającego się coraz więcej ruchu spółdzielczego, u nas w dziedzinie tej nie zaszło nic prawie, o czym należałoby tu nam wspominać i Twórcy naszej Instytucji, niestety, nie znaleźli naśladowców.

„Tanie mieszkania“ cieszą się wśród klasy robotniczej jak najlepszą i ustaloną opinią; nie przesadzimy bynajmniej jeżeli powiemy, iż gdyby Warszawa posiadała dzieśięć takich samych Instytucji — ani jedno mieszkanie w nich nie pozostało by pustem. Trzeba wiedzieć, jak ubiegają się kandydaci o każde chwilowo opróżnione mieszkanie trzeba wiedzieć, z jakim żalem opuszczają swoją siedzibę, zniewoleni do tego koniecznością, trzeba wreszcie spostrzegać, jaki doniosły wpływ umoralniający wywiera życie w Instytucji na jej lokatorów — aby zrozumieć jej przytułek i znaczenie kulturalne. Przechodząc do sprawozdania naszego zaznaczamy, że rozpatrzemy tu kolejno ruch ludności, jej sposób życia i zarobkowania, choroby i wreszcie szczegółowe dzieje związanych z Instytucją urządzeń kulturalnych.

Ruch ludności.

w roku	Wprowadziło się		Urodziło się	Wyprowadziło się		Zmarło	Pozostało		Na jedną rodzinę przypada średnio osób
	rodzin	osób		rodzin	osób		rodzin	osób	
1900	260	1225	31	53	294	15	207	947	4,57
1901	128	702	45	76	392	43	259	1259	4,80
1902	108	807	69	76	519	32	291	1584	5,44
1903	99	646	82	88	412	32	302	1868	6,18
1904	74	501	61	74	529	36	302	1865	6,18
1905	86	719	52	84	895	18	304	1729	5,68
1906	74	624	71	78	596	30	300	1792	5,97
1907	64	488	55	52	629	26	312	1680	5,38
1908	39	431	53	42	479	17	309	1668	5,40
1909	28	485	51	31	482	22	306	1700	5,55
1910	18	462	50	18	483	21	306	1708	5,58
1911	13	442	52	15	450	29	304	1723	5,66
	991	7532	672	687	6160	321			

Oprócz podanej ilości lokatorów zamieszkuje jeszcze w domach Instytucji 33 osoby stanowiące zarząd, nauczycielki, oraz służbę z ich rodzinami.

*) Instytucja Tanich mieszkań imienia Hipolita i Ludwiki małż. Wawelbergów. Opracowali z upoważnienia Komitetu Instytucji Dr. J. Brunner i Inż. K. Szokalski.

Pozostaje dotychczas w domach Instytucji:

z liczby	260	rodzin,	które	się	sprowadziły	w	roku	1900	rodzin	62	(24%)
"	128	"	"	"	"	"	"	1901	"	22	(17%)
"	108	"	"	"	"	"	"	1902	"	22	(20%)
"	99	"	"	"	"	"	"	1903	"	22	(22%)
"	74	"	"	"	"	"	"	1904	"	15	(20%)
"	86	"	"	"	"	"	"	1905	"	24	(28%)
"	74	"	"	"	"	"	"	1906	"	23	(31%)
"	64	"	"	"	"	"	"	1907	"	33	(51%)
"	39	"	"	"	"	"	"	1908	"	34	(87%)
"	28	"	"	"	"	"	"	1909	"	20	(71%)
"	18	"	"	"	"	"	"	1910	"	14	(78%)
"	13	"	"	"	"	"	"	1911	"	13	(100%)

Z powyższej tablicy uderza dość znaczny ruch ludności. Często zmiana mieszkań była zależna w przeważającej ilości wypadków od chwiejnej nieustalonej produkcji fabryk, która w ostatnim 10-o leciu tak często ulegała przerwom; tracąc bowiem zajęcie w fabryce lub w warsztacie rzemieślnik stara się o zarobek gdzieindziej, w miejscu nie-raz bardzo oddalonym od tego, gdzie poprzednio mieszkał, i z tego powodu zmuszony jest mieszkanie zmienić. Zdarza się dosyć także często że dla braku zarobku, nie będąc w stanie wypłacić się z komornego, przenosi się do innego miejsca. Wykazana ilość osób wprowadzających się, jako też i wyprowadzających nie odpowiada ilości rodzin, pochodzi to stąd, że wiele osób, a zwłaszcza mężczyzn musi się kilka razy w ciągu roku wymeldować gdy zajęcia zawodowe zmuszają ich do częstych wyjazdów.

Pod względem płci i wieku ludność rozdzielić można na następujące kategorie:

Rok	do 1 roku		od 1—3 lat		3 - 8 lat		8- 14 lat		14—20 lat		20—40 lat		40—60 lat		Starych nad 60 lat		Razem osób
	M.	kob.	M.	kob.	M.	kob.	M.	kob.	M.	kob.	M.	kob.	M.	kob.	M.	kob.	
1900	16	18	44	52	73	76	61	67	37	45	152	162	64	48	9	23	947
1901	21	22	37	44	108	103	77	74	53	67	197	231	71	64	12	30	1211
1902	24	25	38	45	120	102	128	147	88	120	256	280	83	74	18	36	1584
1903	36	38	41	40	138	136	204	197	81	70	252	268	152	159	17	43	1868
1904	23	26	74	84	133	147	137	135	130	130	218	247	166	158	22	35	1865
1905	26	24	58	62	129	136	129	122	118	116	204	229	159	161	23	34	1729
1906	27	25	63	69	138	135	139	129	104	118	231	236	162	163	22	31	1792
1907	27	30	53	52	109	107	142	153	72	84	85	119	287	298	27	35	1680
1908	25	24	59	59	123	116	139	163	101	87	190	226	158	141	17	40	1668
1909	23	25	59	52	128	133	129	129	115	102	192	220	182	140	23	48	1700
1910	23	24	32	27	126	129	123	119	118	106	206	217	199	188	25	46	1708
1911	22	26	39	28	121	127	125	117	122	99	209	228	201	184	27	48	1723

pod względem zaś religii

Rok	Prawo-sławnych	Katolików	Ewangie-lików	Żydów	Razem
1900	12	853	36	46	947
1901	29	1028	58	96	1211
1902	34	1389	69	92	1584
1903	57	1646	78	87	1868
1904	39	1654	87	85	1865
1905	58	1485	126	54	1723
1906	52	1576	110	54	1792
1907	53	1448	123	56	1680
1908	61	1350	206	51	1668
1909	72	1429	156	43	1700
1910	53	1471	138	46	1708
1911	44	1494	140	45	1723

Ilość osób zamieszkałych w jednym lokalu przedstawia się średnio jak następuje: w mieszkaniach zawierających metrów sześciennych:

36 do 40	mieszka	średnio 4,1 osób	wypada więc na 1 osobę po 10 met. kub. przestrzeni.
50 do 68	"	"	" 1 osobę po 10 met. kub.
70 do 80	"	5,5	" " " 14 " "
85 do 95	"	5,6	" " " 16 " "
100 do 105	"	6,1	" " " 16 " "

Wynika stąd że w mniejszych mieszkaniach skupienie lokatorów jest bardziej wyraźne aniżeli w większych — zjawisko ogólnie znane, pod względem higienicznym niepomysłne, ekonomicznie zupełnie zrozumiałe.

Przez stały a odpowiedni dobór lokatorów, Zarząd stara się zapobiedz temu niepożądanemu zjawisku i oto w ostatnim roku mieliśmy:

2 mieszkania	w których	mieszkało	po	1 osobie
10	"	"	"	2 osoby.
28	"	"	"	3 "
51	"	"	"	4 "
56	"	"	"	5 "
72	"	"	"	6 "
41	"	"	"	7 "
28	"	"	"	8 "
14	"	"	"	9 "
5	"	"	"	10 "
<u>306</u>	"	"	"	11 "

Jednym z pierwszych zadań Zarządu było przestrzeganie porządku i czystość i przyzwyczajanie do nich lokatorów. Specjalna służba przeznaczona była do utrzymania porządku na schodach, korytarzach i miejscach ustępowych, w mieszkaniach zaś przez, udzielanie rad, pogadanki i rewizje lekarskie starano się wpajać zasady higieny. Na podstawie systematycznych wizyt w mieszkaniach odnosimy wrażenie, że zamilowanie do porządku i czystości z każdym rokiem wzrasta; lokatorzy na ogół są bardzo radzi z odwiedzin a pochwały z powodu czysto utrzymanych mieszkań przyjmują z niekłamana radością i dumą.

Przy ostatniej rewizji mieszkań w roku 1911 znaleziono:

95 mieszkań wzorowo utrzymanych

170 " czysto

39 " brudnych

Jest to rezultat bardzo pomyślny w porównaniu ze stanem w jakim się mieszkania znajdowały na początku istnienia Instytucji.

Zatrudnienia lokatorów i przeciętny ich zarobek miesięczny.

Rodzaj rzemiosła lub sposób zarobkowania	w r. 1903		w r. 1911		
	Ilość osób pracujących	Przeciętny zarobek miesięczny jednej osoby	Ilość osób pracujących	Przeciętny zarobek miesięczny jednej osoby	Zarobek miesięczny wszystkich pracujących
Bednarzy	1	Rubli 40	3	Rubli 40	Rubli 120
Błacharzy	3	40	1	40	40
Bronzowników i pozłotników	8	45	9	45	405
Brukarz	—	—	1	36	36
Garbarzy	18	48	29	50	1450
Do przeniesienia			42		2051

Rodzaj rzemiosła lub sposób zarobko- wania	w r. 1903		w roku 1911		
	Ilość osób pracujących	Przeciętny zarobek miesięczny jednej osoby	Ilość osób pracujących	Przeciętny zarobek miesięczny jednej osoby	Zarobek miesięczny wszystkich pracujących
Z przeniesienia			42		2051
Giserów	6	60	8	60	480
Handlarzy	3	18	1	18	18
Kamaszników	2	36	1	48	28
Kamieniarzy	2	32	3	40	120
Lakiernik i Malarzy	9	36	6	42	252
Listonosz	—	—	1	60	60
Mularzy	12	32	5	48	240
Młynarzy	—	—	1	48	48
Mydlarz	—	—	1	36	36
Piekarzy	16	40	10	42	420
Powroźników	2	32	1	36	36
Polerowników	14	40	3	42	126
Palaczy fabrycznych	—	—	2	36	72
Rymarz	—	—	1	24	24
Rękawiczników	2	40	1	45	45
Szlifierzy fabrycznych	—	—	1	48	48
Slusarzy i kowali	34	36	43	48	2064
Stolarzy	22	36	12	41	492
Szewców	45	32	49	42	2058
Szklarz	—	—	1	36	36
Stróży nocnych	—	—	3	18	54
Tkaczy firankowych	26	50	47	66	3102
Tkaczy koronkowych	—	—	4	106	424
Tokarzy żelaza	11	60	6	54	324
Zdunów	6	40	4	44	176
Wyrobników fabrycznych	52	24	44	27	1188
ogólnych	12	18	3	21	63
Koszykarzy	—	—	1	36	36
Kolpolterów	—	—	1	28	28
Posadzkarzy	—	—	1	36	36
Konduktorów tramwaji.	—	—	4	42	168
Cieśli	—	—	2	26	52
Cyzlerów	—	—	1	36	36
Kobiet pracujących					
przy wyrobie firanek i koronek	50	12	20	26	520
przy polerowaniu metali	16	12	17	12	204
przy wyrobie pantofli	2	12	1	24	24
przy robotach dżetowych	—	—	2	12	24
przy szewctwie	8	8	6	12	72
krawcowe i szwaczki	15	8	12	16	192
prasowaczki bielizny	—	—	3	24	72
Młodzież od 15 do 18 lat.					
Przy różnych zajęciach	46	8	40	21	840
razem			416		16409

Podane w powyższej tablicy zarobki rzemieślników odnoszą się tylko do 292 rodzin gdyż u 12-u pozostałych utrzymujących się z różnorodnej i trudnej do określenia pracy nie można było wysokości zarobków oznaczyć. Jakkolwiek wykazane zarobki są tu podane tylko w przybliżeniu, możemy jednak wyprowadzić pewne wnioski, które mogą nam dać pojęcie o miernem na ogół utrzymaniu klasy robotniczej. Z pomiędzy 292 rodzin jest 416 osób zarobkujących a więc na jedną rodzinę przypada 1,42 osób, że zaś jedna osoba zarabia średnio 16409: 417 = 39,35 rb, zatem na jedną rodzinę składającą się średnio z 5,5 osób przypada Rb. 55,80 zarobku na miesiąc.

Taki sam rachunek przeprowadzony za rok 1903 wykazał że średni zarobek jednej rodziny wynosił Rb. 41,70 miesięcznie, zarobki więc rzemieślników w ostatnich latach dość znacznie się powiększyły.

Polepszenie jednak stanu ekonomicznego rzemieślników test tylko pozorne gdyż jednocześnie podrożały produkty spożywcze i artykuły pierwszej potrzeby. Nadto nadzwyczajna stagnacja w przemyśle, która od kilku lat panuje, stąd brak zarobku przyczynia się do tego, że bardzo znaczna część rzemieślników i robotników znajduje się w trudnym i przykrem położeniu, a nieraz nawet gorszym jak przed 1905 rokiem.

Komorne miesięczne od owych 292 lokatorów wynosi 1944 rubli czyli na jedną osobę przeciętnie przypada po Rubli 6,65 co stanowi 8-ą część całkowitego zarobku. Liczba ta jak widzimy jest bardzo nieduża w porównaniu do obecnych cen mieszkań w Warszawie i innych miastach (ob. broszurę cytowaną, str. 15 i 25).

Stosunek procentowy urodzin i śmierci

w roku	Ilość mieszkań- ców.	Urodziło się		z m a r ł o	
		dzieci	‰	osób	‰
1900	947	31	32,8	15	15,8
1901	1259	45	35,7	43	34,1
1902	1584	69	44,1	32	20,2
1903	1868	82	43,7	32	17,1
1904	1865	61	31,7	36	19,3
1905	1729	52	30,2	18	10,3
1906	1792	71	39,6	30	16,7
1907	1680	55	52,7	26	12,6
1908	1668	53	31,7	17	10,2
1909	1700	51	30,0	23	13,5
1910	1708	50	29,2	21	12,3
1911	1723	52	30,2	29	17,4

Wykluczając rok 1901, który był anormalny z powodu epidemii odry i szkarlatyny otrzymany ze średnio śmiertelność roczna wynosi 16,5 na 1000 mieszkańców. Ponieważ śmiertelność w całej Warszawie w tym samym okresie czasu waha się pomiędzy 17 a 22 na 1000, to uznać musimy że rezultat osiągnięty w domach Tanich Mieszkań jest nadzwyczaj pomyślny, tem bardziej że śmiertelność wśród biednej klasy zawsze jest większa aniżeli w tej, której środki pozwalają na lepsze odżywianie się i stosowanie się do przepisów higieny. Znaczenie Instytucji jeszcze jaskrawiej się uwydatni, jeżeli wspomnimy, że mieści się ona w niepomyślnej pod względem zdrowotnym dzielnicy, zaludnionej przez ludność bardzo ubogą. Wszak w takich dzielnicach śmiertelność osiąga liczb bardzo wysokich; jak stwierdzają dane statystyczne, w roku 1908 w cyrkule towarowym zmarło 22,7 na 1000 ludności, w dwóch zaś cyrkulach Pragi 24,8 i 23,9 na 1000. W tym samym roku w całej Warszawie śmiertelność wynosiła 19,48‰ w Tanich Mieszkaniach zaledwie 10,2‰. Liczby te nie potrzebują komentarzy.

Wiek zmarłych w ciągu 12-u lat.

dzieci	do 6 miesięcy	zmarło	50
od 6-u mies.	do 1 roku	„	47
od 1 roku	do 3 lat	„	86
3 lat	„ 8 „	„	33
8 „	„ 20 „	„	25
20 „	„ 40 „	„	21
40 „	„ 60 „	„	29
60 „	„ 80 „	„	26
85 „	„ 99 „	„	5
razem zmarło			522

Przyczyny śmierci.

zmarło na choroby płucne	osób	116
„ „ mózgowe	„	38
„ „ zakaźne	„	34
„ „ położowe	„	4
„ „ gastryczne	„	24
„ „ nerek	„	10
„ „ serca	„	4
„ „ chroniczne	„	21
„ „ uwiąd starczy	„	21
„ „ nieokreślone	„	35*
wskutek wypadków nieszczęśliwych		11
w szpitalach		15**

*głównie u dzieci do 1/2 roku życia.

**choroby zmarłych w szpitalach nie zostały nam podane

Następująca tablica wykazuje statystykę chorób zakaźnych.

ROK	Ilość mieszkańców	Odra			Ospa			Szkarlat.			Dyfteryt.			Dyzent			Tyfus			Koklusz			Róża			RAZEM		
		chorowało	w ilu mieszk.	zmarło	chorowało	w ilu mieszk.	zmarło	chorowało	w ilu mieszk.	zmarło	chorowało	w ilu mieszk.	zmarło	chorowało	w ilu mieszk.	zmarło	chorowało	w ilu mieszk.	zmarło	chorowało	w ilu mieszk.	zmarło	chorowało	w ilu mieszk.	zmarło	chorowało	w ilu mieszk.	zmarło
1900	940	11	8	1	1	1	—	11	6	—	1	1	—	2	2	1	1	1	—	8	5	1	1	1	—	36	25	3
1901	1270	103	52	8	—	—	—	8	5	4	18	12	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	129	69	13
1902	1584	12	11	—	—	—	—	1	1	—	9	8	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	22	20	1
1903	1868	17	15	—	2	2	—	11	11	1	2	2	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	33	31	1
1904	1865	1	1	—	5	5	2	1	1	1	2	2	1	—	—	—	5	2	—	—	—	—	—	—	—	14	11	4
1905	1723	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	1
1906	1792	24	14	—	2	1	—	5	5	1	4	4	—	—	—	—	—	—	—	1	1	1	—	—	—	36	25	2
1907	1680	2	2	—	4	4	1	2	2	—	4	3	1	—	—	—	—	—	—	15	10	—	—	—	—	27	21	2
1908	1668	7	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4	2	—	—	—	—	—	—	—	11	6	—
1909	1700	1	1	1	—	—	—	8	4	2	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	10	6	3
1910	1708	36	25	—	—	—	—	2	2	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	38	28	1
1911	1723	4	3	—	—	—	—	6	6	—	2	2	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	13	12	—
		218	146	10	14	13	3	55	43	10	43	35	5	3	3	1	12	7	—	24	16	2	1	1	—	370	254	31

Podane liczby zachorowań nie są absolutnie ściśle i prawdopodobnie były większe. Trudność zbierania dokładnych wiadomości o zachorowaniach dzieci pochodzi ztąd że rodzice bardzo niechętnie Zarząd zawiadamiają o chorobach zaraźliwych, chociaż ich regulamin do tego obowiązuje i często tylko przypadkowo o zaszłych wypadkach dowiedzieć się można. W każdym razie jest rzeczą pewną że oprócz tylko roku 1901 w którym odra epidemicznie panowała, żadne inne choroby zaraźliwe nie występowały nagminnie i zwykle ograniczały się do pojedynczych przypadków. Wrazie zjawienia się jakiegobądź choroby zakaźnej przedsiębrane były wszelkie możliwe środki celem przetrzymania zarazy i uskuteczniiono dezynfekcję mieszkań. Jako środki zapobiegawcze, któremi mógł rozporządzać Zarząd, wymieniony: 1) usuwanie, o ile to było możliwe chorej osoby przez umieszczenie jej w szpitalu; 2) usuwanie rodzeństwa chorego dziecka z ochrony lub szwalni na cały czas choroby, 3) ostrzeganie sąsiadów o stwierdzonej chorobie i pouczanie ich, jak unikać jej należy; na czas dezynfekcji lokatorzy usuwani byli do innego mieszkania.

Dezynfekcja mieszkań była wykonana:

w roku	Sublimatem	Formalina
1900	15 razy	10 razy
1901	44 "	25 "
1902	11 "	9 "
1903	18 "	15 "
1904	1 "	10 "
1905	—	1 "
1906	23 "	3 "
1907	12 "	9 "
1908	2 "	3 "
1909	—	6 "
1910	25 "	2 "
1911	5 "	8 "

w ogóle dezynfekowano 257 mieszkań.

Zwrócono szczególną uwagę na szczepienie ospy i rozwinięto w tym kierunku wielką działalność szczepiąc nie tylko dzieciom ale i dorosłym osobom i to nie tylko mieszkańcom miejscowym ale również osobom przychodnim.

w roku	SZCZEPIONO OSPE MIESZKAŃCOM				Ogółem
	domowym		z miasta		
	1-szy raz	2-gi raz	1-szy raz	2-gi raz	
1900	128	138	—	—	266
1901	5	52	—	—	57
1902	48	38	—	—	86
1903	90	24	—	—	114
1904	197	180	176	157	710
1905	108	7	80	—	195
1906	73	47	77	15	212
1907	88	105	45	642	880
1908	28	17	105	4	154
1909	39	6	133	1	179
1910	48	55	55	28	186
1911	33	41	70	5	149
ogółem	885	710	741	852	3188

Zakład kąpielowy został w r. 1901 wykończony i od sierpnia tego roku oddany do użytku mieszkańców Instytucji za opłatą po kop. 3 za kąpiele natryskowe i parowe i po kop. 10 za wannę.

Uznano zarazem że i obcy korzystać będą mogli z kąpeli lecz po cenie nieco wyższej bo kop. 5 za natryski i po kop. 20 za wanny. — Z początku udzielone były kąpiele 3 razy tygodniowo, gdy jednak frekwencja we środy i piątki nadzwyczaj była słaba, musiano od kwietnia 1906 roku ograniczyć czynność zakładu kąpielowego do jednej tylko soboty. W roku 1905 z powodu rachunków i wielkiej stagnacji przemysłowej, która się później rozwinęła, kąpiele były przez blisko pół roku nieczynne a w następnym roku z tych samych przyczyn bardzo słabo były odwiedzane.

U D Z I E L O N O K A P I E L I											
ROK	lokatorom Tanich Mieszkań				Obcym				R A Z E M		w ogóle
	parówek		wanien		parówek		wanien		Męż- czynn.	Kobiet	
	męż:	kob.	męż:	kob.	męż:	kob.	męż:	kob.			
	1901	1740	317	74	377	2478	218	10	149	4302	
1902	3843	663	75	804	10720	976	38	707	14676	3150	17826
1903	3263	432	120	674	13440	996	54	611	16877	2713	19590
1904	2992	451	78	719	10924	1211	34	568	14028	2949	16977
1905	1590	226	33	465	4636	556	13	263	6272	1510	7782
1906	2397	595	61	677	5866	883	32	419	8356	2574	10930
1907	3278	716	58	645	11167	1128	18	509	14521	2998	17519
1908	3151	841	79	693	11464	1367	25	426	14719	3327	18046
1909	2891	803	76	755	11535	1398	24	486	14526	3442	17968
1910	2967	742	66	815	14009	1218	38	458	17080	3233	20313
1911	3129	605	101	785	14572	1187	130	464	17932	3041	20973
	31241	8191	821	7409	110811	11138	416	5060	143289	29998	173287

Wiedząc ile osób starszych nad lat 14 zamieszkuje w domach Instytucji i mając określoną ilość wydanych kąpeli można łatwo oznaczyć ile razy przeciętnie osoba dorosła kąpała się w ciągu roku. Wypada wtem że:

w roku 1902	mężczyzna	kąpał się	8,8	razy,	kobieta	zaś	2,8
„	1903	„	6,7	„	„	2,5	
„	1904	„	5,7	„	„	2,0	
„	1906	„	4,7	„	„	2,3	
„	1907	„	7,0	„	„	2,5	
„	1908	„	7,0	„	„	3,1	
„	1909	„	5,8	„	„	3,0	
„	1910	„	5,5	„	„	2,8	
„	1911	„	5,8	„	„	2,5	

Dziwić się więc należy że pomimo niskiej ceny i wygodnych urządzeń mieszkańcy miejscowi tak mało korzystają z kąpeli.

Niezależnie od wyżej wyszczególnionej ilości kąpeli wydano jeszcze bezpłatnie dzieciom:

R O K	z ochron	szwalni	Szkół elementarn.	RAZEM
1901	648	—	—	648
1902	1474	—	279	1753
1903	1562	—	259	1821
1904	1820	—	2110	3930
1905	1241	438	295	1974
1906	1430	785	598	2813
1907	1780	746	1151	3707
1908	2003	720	2111	4834
1909	2406	836	2286	5528
1910	1618	776	1345	3739
1911	1325	742	1619	3686
	17307	5043	12083	34433

P r a l n i a

Przy urządzeniu mieszkań i urządzeniu ubikacji zwrócono szczególną uwagę na wygodę i ułatwienie czynności gospodarczych każdego lokatora. Jedną bardzo ważną czynnością a mianowicie sposób prania bielizny nie została należycie rozwiązana.

Zwyczajem prawie ogólnie przyjętym, żona rzemieślnika pierze swoją bieliznę we własnym mieszkaniu, pomimo wielu bardzo ujemnych i niehygienicznych warunków jakie ta czynność sprowadza. Specjalne pralnie ręczne, istniejące po za obrębem mieszkania, w których by kobiety mogły bieliznę swej rodziny wyprać, w rzadkich tylko wypadkach mogą być skutecznie użytkowane, gdyż kobieta obciążona liczną rodziną nie może się na dłuższy czas ze swego mieszkania oddalić, zwłaszcza jeżeli ma drobne dzieci, których bez ciągłej opieki pozostawić nie może. Choćby więc pralnia jak najlepiej urządzona była, lecz będąc w pewnej odległości od mieszkania nie może być pożyteczną.

Fundator Instytucji pragnąc aby wszelkie zaprowadzone w domach urządzenia i porządki mogły się przyczynić do kulturalnego wyrobienia ludności, chciał ulżyć kobietom w najcięższych ich pracach gospodarczych t. j. w praniu bielizny, urządzając specjalny zakład w którym bielizna lokatorów bezpłatnie staraniem Zarządu wypraną być mogła. Sądził bowiem że kobieta zwolniona od tak uciążliwej czynności, będzie mogła więcej czasu poświęcić na inne sprawy domowe, więcej się zająć wychowaniem dzieci i ich dozowaniem, bardziej dbać a całość i dobry stan swej bielizny.

Pralnia więc mechaniczna założona została z wielkim kosztem i przy pomocy specjalnych maszyn najlepszego systemu, sprowadzonych z Wiednia, (można było wyprać dziennie do 1000 kilogramów, czyli około 5000 sztuk bielizny.) Manipulacja była następująca w pierwszych dniach każdego tygodnia lokatorki, przynosiły swą bieliznę której każda sztuka musiała być oznaczona numerem właściwego mieszkania i, po sprawdzeniu ilości sztuk oraz gatunku, otrzymywały pokwitowanie. Bielizna została dokłaśnie wypraną i wymaglowaną, a w sobotę zwróconą lokatorom po odebraniu od nich wydanego poprzednio pokwitowania. Dla uniknięcia nadużyć ustanowionem zostało, że przyjmować można było bezpłatnie nie więcej, jak po 5 kilogramów bielizny miesięcznie od każdej osoby, stanowiącej rodzinę lokatorów. Gdy bielizny była większa ilość, to musiał lokator nadmiar wagi płacić w stosunku 10 kop od kilogramu.

Pralnia była czynna od września 1901 r. do 1-go sierpnia 1905 r. wyprano w tym przeciągu czasu:

R O K	Ilość wypranej bielizny w kilogr.	Koszt prania bielizny w ciągu roku	Koszt prania 1 kilograma
1901	9931	1135,68 rb.	11,4 kop.
1902	45465	4919,29 „	8,8 „
1903	54645	4310,80 „	7,9 „
1904	63081	4631,92 „	7,3 „
1905	38412	3154,70 „	8,2 „

Z zestawienia niniejszego wypada że koszt prania bielizny wypadł bardzo wysoki, pochodziło to ztąd że bielizna oddana do prania była bardzo brudna i bardzo trudna do wyprania.

Rezultaty tego urządzenia nie odpowiadały pokładanym nadziejom. Nie znać było większej dbałości o dobre utrzymanie i cerowanie bielizny, ani też o większy dozór nad dziećmi ze strony matek, słowem znaczne wydatki poniesione na utrzymanie pralni nie wydały pożądaných owoców. Ponieważ tak znaczne wydatki stały się przyczyną corocznych deficytów, gdy nadto w roku 1905 w skutek ruchów rewolucyjnych Instytucja poniosła wielkie straty, spowodowane niewypłacalnością wielu lokatorów, Komitet był zmuszony, dla uratowania Instytucji od zupełnego upadku, zawiesić działalność pralni do pomyślniejszych czasów.

Opieka nad dziećmi.

Z tablicy określającej wiek ludności wypływa, że średnio jest w naszych domach 538 dzieci w wieku od 3-ich lat. Znaczna część tych dzieci była pozbawiona właściwej opieki rodzicielskiej. Gdy bowiem ojciec rodziny, a bardzo często i matka zajęci są pracą zawodową, dzieci pozostają przez cały dzień bez dozoru i przebywają na podwórzu lub ulicy, a ztąd pochodzą wszelkie złe nawyki i złe przykłady. Opiekowanie się więc dziećmi było najważniejszym zadaniem Instytucji. Dla najmłodszych dzieci założono na początku 1901 roku Ochronę dwu oddziałową, mieszczącą się w dużych salach specjalnie na ten cel wybudowanych.

Gdy jednak po trzech latach trzeba było zakres Ochrony rozszerzyć a Instytucja większych funduszy na to poświęcić nie była w stanie, przysłała w roku 1904 z pomocą znana z działalności filantropijnej pani Michałowa Bersonowa, zobowiązując się ponieść wszystkie wydatki na utrzymanie i dalsze prowadzenie tak użytecznego zakładu. Dzięki temu szlachetnemu poparciu, dalszy rozwój Ochrony nie napotkał przeszkód.

Ilość dzieci, która w pierwszym roku wynosiła 96, corocznie wzrastała i doszła w ostatnich latach do 160-ku. Liczba ta nie mogła już być przekroczoną gdyż dwie dozorki nie są w stanie kierować i zajmować się większą ilością dzieci. Zajęcia trwają od godziny 9-ej do 12-ej od 2-ej do 4-ej a ponieważ wszystkie dzieci mieszkają na miejscu, więc na obiad idą do domu, a jedynie najbiedniejszym, których jest około 40-ku, udzielone zostaje pożywienie. Zajęcia w Ochronie są bardzo urozmaicone, zastosowane do wieku dzieci i umiejętnie prowadzone. Nadmienić tu należy że w pierwszych latach dzieci uczęszczały do Ochrony regularnie tylko do świąt Bożego Narodzenia, po Gwiazdce zaś przychodziły bardzo niestale i często nawet przestawały zupełnie uczęszczać. Przez wydawanie miesięcznych zaświadczeń o zachowaniu się dzieci i ilość opuszczonych dni, oraz dzięki konferencjom z rodzicami i przekonaniu ich o pożytecznym oddziaływaniu Ochrony na wychowanie dzieci, doprowadzono do tego że obecnie dzieci przez cały rok regularnie chodzą do Ochrony.

Opieka nad dziećmi dotyczyła również stanu ich zdrowia. Rewizja lekarska, przedsięwzięta, w roku 1904 wykazała, że z pomiędzy 375 dzieci, które były badane, było 94 dotkniętych krzywicą lub zolzami. Dla poprawienia stanu zdrowia urządzono ogródek, a raczej obszerny plac piaskowy na którym dzieci przebywały latem na słońcu, bawiąc się przez znaczną część dnia pod dozorem przeznaczonej do tej czynności osoby. Nadto udzielano stosownie do porady lekarza kąpiele słońce bezpłatnie w specjalnie na ten cel urządzonym zakładzie kąpielowym.

W roku 1904	wydano 64	dzieciom	812	kąpiele	słonych
1906	47	„	822	„	„
1907	56	„	694	„	„
1908	60	„	653	„	„
1909	57	„	1010	„	„
1910	92	„	1365	„	„
1911	94	„	1773	„	„

Jakkolwiek musiano nieraz walczyć z przesądami, jednakże rezultat, jaki ostatecznie osiągnięto, wykazał, że po tej kuracji dzieci z małym tylko wyjątkiem, doznały znacznego polepszenia stanu zdrowia tak, że w ostatnich latach z początkiem cieplejszej pory, matki zgłaszają się już same do Zarządu i proszą o kąpiele słońce dla dźiatwy. Niezależnie jednak od tego w roku 1909 pani Bersonowa przyjęła na letni pobyt na wsi w Lesznie, 14 bardzo mizernych dzieci, które po 4-ch tygodniach powróciły zdrowe i dobrze wyglądające. Od tego czasu wysyła się corocznie taką samą ilość dzieci na wieś, a kilkotygodniowy pobyt na świeżem powietrzu wywiera zawsze zbawienny wpływ na ich zdrowie.

Dzieci pozostają w ochronie do 8-ego roku życia a ponieważ pożądanem jest, aby zapoczątkowana w Ochronie opieka przez dłuższy czas nad dziećmi rozciągnięta być mogła, przeto pani Bersonowa, troszcząc się o ich dalsze wychowanie, uznała za najwłaściwszy środek dążący do tego celu, założenie szwalni. W sierpniu więc 1905 r. szwalnia ta została otwarta. Z początku mieściła się ona w jednej sali, w której jedna tylko nauczycielka udzielała rano lekcji nauk elementarnych, po południu zaś nauki szycia. Szczupłość lokalu były przyczyną ograniczonej ilości dziewcząt i niedostatecznego nauczania. Gdy Komitet zgodził się na powiększenie lokalu przez przybranie jednej sali i wykonanie pewnych przeróbek budowlanych, można było nadać szwalni właściwy i prawidłowy kierunek. Obecnie istnieją dwa oddziały, mieszczące się każdy w oddzielnej sali, a w każdym wykwalifikowana nauczycielka prowadzi naukę. Dzieci uczęszcza do szwalni znacznie więcej niż dawniej, gdy bowiem w pierwszym roku było tylko 38 dziewcząt, po uzyskaniu większego lokalu liczba uczennic powiększyła się do 89. Nauka trwa od 9-ej do 12-ej i po południu od 2-ej do 5-ej.

w roku	Dziewcząt	Chłopców	Razem
1902	55	47	102
1903	65	55	120
1904	78	65	143
1905	82	69	151
1906	80	65	145
1907	86	72	158
1908	76	64	140
1909	78	62	140
1910	76	65	141
1911	80	70	150

Uczęszczały do szwalni dziewczyny

w roku	W Y Z N A N I A			Razem
	Katolickiego	Mojżeszowego	Ewangelick.	
1905	36	2	—	38
1906	40	2	1	43
1907	31	7	2	40
1908	71	8	1	80
1909	68	11	—	79
1910	66	16	1	83
1911	57	31	1	89

W każdą sobotę w zakładzie kąpielowym udzielone bywają kąpiele dzieciom z Ochrony i Szwalni. Zaznaczyć tu jednak należy dziwną niechęć ze strony starszych dziewcząt do korzystania z kąpeli, do tego stopnia że trzeba było, prawie każdym razem je przekonywać i nawet poniekąd zmuszać do użycia tak higienicznego środka, jakim jest kąpiel. Po każdej kąpeli wszystkie dzieci otrzymują po szklance mleka lub kawy i dwie bułki.

W ciągu roku urządzone są kilkakrotnie większe całodzienne wycieczki oraz zwiedzanie muzeów i wystaw. Na gwiazdkę zaś otrzymują dzieci ciepłe ubrania i inne podarki. Te zaś dziewczynki ze szwalni, które kończą kurs czteroletni, otrzymują w nagrodę za pilność i dobre sprawowanie się kompletną wyprawkę.

Trudniejszym bez porównania zadaniem było rozciągnięcie pewnej opieki nad chłopcami i wynajdywanie dla nich odpowiednich zajęć. Było to rzeczą bardzo ważną i pilną, gdyż chłopcy pozbawieni prawie zupełnie dozoru ze strony rodziców, byli tak niesforni, że nieraz zdarzały się sceny gorszące, staczali z sobą dzikie walki przyczem nie rzadkie były pokaleczenia. Obszerne podwórze i większa swoboda z powodu położenia domów na krańcu miasta było przyczyną wielkiej trudności hamowania takich wybryków. Wypadki w 1905 r. wywarły też nadzwyczaj demoralizujący wpływ na młodzież. Aby przeciwdziałać temu trzeba było zająć umysły chłopców poważniejszymi sprawami i pomimo nader trudnych warunków w jakich się znajdowaliśmy, udało się nam do pewnego stopnia zmienić kierunek myśli młodzieży, a to dzięki bezinteresownej pomocy kilku osób w urządzaniu pogadank naukowych, wykładów, przedstawień teatralnych, śpiewów chóralnych i t. p. Z powodu wielkiej różnicy wieku młodzieży, dla której te zajęcia naukowe były przeznaczone, trzeba było słuchaczy rozdzielić na dwie grupy: do pierwszej były dopuszczone dzieci od 10-u do 15 lat, do drugiej starsze osoby.

Dla młodszego oddziału urządzoneo.

- 1 pogadanki z fizyki
- 2 „ z przemysłu
- 3 „ z historii starożytnej
- 4 „ z nauk przyrodniczych
- 5 rysunki ręczne
- 6 śpiewy chóralne

Dla starszego oddziału.

- 1 wymienione wyżej pogadanki
- 2 systematyczne lekcje arytmetyki
- 3 lekcje rysunków ręcznych i technicznych
- 4 śpiewy chóralne.

Do pierwszego oddziału uczęszczało około 40 chłopców, do drugiego 24.

Urządzono nadto podczas zimy trzy przedstawienia amatorskie, których program składał się z małych komedijek, z monologów, śpiewów chóralnych i muzyki. Wszystko to było organizowane przy pomocy a wykonane przez samych miejscowych lokatorów, zaś słuchaczami byli prawie wyłącznie mieszkańcy domów Instytucji.

Tak jednak obszerny program zajęć nie mógł się na długo utrzymać dla braku osób któreby stale czas swój bezinteresownie ofiarować mogły. W następnych latach oprócz pogadank, których zakres znacznie został zredukowany, do programu zajęć zaliczono: lekcje rysunków oddzielnie dla młodszych i dla starszych chłopców, gimnastyka, robótki łaubzegowe, modelowanie z gliny i t. p. Tu zajmowało się około 50 chłopców.

Oprócz częstych spacerów w okolice miasta jak np.: do ogrodu Ulricha, do Łazienek, na Bielany i t. p. urządzano także corocznie wycieczki kolejami żelaznymi po obniżonej cenie biletów do dalszych miejscowości. Takie całodzienne wycieczki urządzone były do Wilanowa, Milanówka, Wawra, Czarnej Strugi, Rawki. Po za tem zaprowadzono chłopców do gabinetu zoologicznego, do muzeum etnograficznego, stacyi filtrów, fabryki gazu i t. p. Wreszcie w styczniu 1909 urządzono z wielkiem powodzeniem Jasełkę na rzecz wpisów szkolnych, w przedstawieniu której brało udział około 40-tu dzieci.

Szkoły.

W domach Instytucji istnieją od sierpnia 1900 r. dwie szkoły elementarne miejskie, mieszczące się w lokalach specjalnie na ten cel urządzonych. Jedna szkołka jest dla dziewcząt, druga dla chłopców a w każdej uczy się 45 do 50 dzieci. Na naszą prośbę pan Inspektor Szkół w roku 1903, zezwolił aby pierwszeństwo w przyjęciu do tych szkół miały dzieci naszych lokatorów. Pomimo jednak tego uwzględnienia, dwie szkoły miejskie nie wystarczają dla wszystkich dzieci tak że bardzo znaczna ich część musiała uczyć się gdzieindziej, nieraz bardzo daleko od domu.

Gdy po zalegalizowaniu Tow. Polskiej Macierzy Szkolnej rozwinął się w Warszawie ożywiony ruch skierowany przede wszystkim ku założeniu szkół elementarnych Komitet uznał za właściwe przyczynić się do rozwoju tak wielkie nadzieje rokujące Instytucji i w tym celu udzielił bezpłatny lokal na urządzenie 3-ch kompletów nauk elementarnych. 60 więc dzieci, w przeważnej części miejscowych lokatorów, mogło korzystać z wzorowo prowadzonej nauki. Z chwilą zamknięcia Macierzy Szkolnej dzieci te pozostały znowu bez opieki i możliwości dalszego ich kształcenia.

Na początku istnienia Instytucji Tanich Mieszkań zauważyć można było u znacznej części mieszkańców pewną obojętność i opieszałość w kierunku kształcenia dzieci. Usposobienie to powoli a szczególnie po roku 1906 uległo zmianie. Nietylko dzieci same objawiają wielką ochotę do nauki ale i rodzice teraz dbają i starają się usilnie, o umieszczenie ich w szkołach. Niema też teraz w naszych domach dziecka w wieku szkolnym, które by się nie uczyło. Pod względem zachowania się dzieci, a szczególnie chłopców zaszła także pewna zmiana na lepsze.

Zaznaczyć tu jeszcze należy, że dzięki ofiarności pana Michała Bergsona udzielone są codziennie lekcje religij dzieciom wyznania Mojżeszowego tak chłopcom jak i dziewczynkom.

Niezależnie od nauki elementarnej dla dzieci robione były możliwe starania aby krzewić oświatę pomiędzy starszemi osobami. W tym celu urządzone cały szereg odczytów podczas których główne momenty objaśnione były za pomocą obrazów nikinących

W roku 1904 staraniem Tow. Hygienicznego ogłoszono ośm odczytów o higienie człowieka i mieszkań. Na tych lekcjach bywało po 80 do 200 osób.

Następnie w roku 1906 Uniwersytet ludowy Polskiej Macierzy Szkolnej urządził 18 odczytów, a mianowicie wykładali:

prof. K. Chmielewski.	1 odczyt o geografji ziem polskich.
	1 „ o geologicznej przeszłości polskiej.
	1 „ rośliny, zwierzęta i ludzie na ziemi polskiej.
prof. A. Jaczynowski.	3 „ z historii polskiej.
prof. Z. Deuter.	2 „ o Mickiewiczu.
prof. Wł. Studnicki.	2 „ o ludności w polsce.
prof. St. Wojciechowski.	1 „ o stowarzyszeniach i spółkach ekonomicznych.
Dr. Gab. Balicka Iwanowska.	1 „ jak żyją rośliny
Dr. Jan Załuska.	2 „ jak żyje człowiek.
Dr. St. Gębarski.	2 „ higiena mieszkań i odżywiania się.
prof. Gob. Tolwiński.	1 odczyt o słońcu.
Dr. Fr. Kowalski.	1 „ wśród polaków Ameryki północnej.

W roku 1907 i 1908 staraniem Uniwersytetu dla Wszystkich ogłoszone zostały odczyty następujące:

St. Ciszewska.	O stanie trzecim w rewolucyi francuskiej.
L. Krzywicki.	O związkach zawodowych w Anglii.
„	Jak człowiek świat poznawał — 2 odczyty
„	Kooperatywy spożywcze
„	Domy ludowe.
„	Początki mowy.
„	Jak człowiek poznawał ziemię.
I. Dmochowski.	O syndykatach francuskich.
Gab. Tolwiński.	Czy planety są zamieszkałe — 2 odczyty.
„	O ziemi jako ciele niebieskiem.
„	O słońcu.
„	Planety.
Marja Gomolińska.	Jak żyli nasi przodkowie.
A. Czertkowski.	Pokrewieństwo gatunków.
„	Rozwój państwa zwierzęcego.
A. Czerniaków.	Co to jest chemia, co może i jak blisko jest życia.
„	Fizyczne i chemiczne własności powietrza, oddychanie.
„	Co to jest płomień, świece, gaz świetlny, oleje i nafta.
„	Istota i sposoby otrzymania płomienia, chemiczne własności i techniczne otrzymywania metali.
„	Złoto, srebro i żelazo.
„	Kopalnie, węgiel i ruda
M. Piotrowski.	O elektryczności 2 odczyty.
Dr. B. Wejsberg.	Higiena kobiet.
Dr. A. Wróblewski.	Ruina rodziny robotniczej.
N. Zylberlast.	Wychowanie dziecka.
Dr. St. Sterling.	Powstanie roślinnych form zwierzęcych.
„	Warunki i przyczyny powstawania form zwierzęcych.
„	Ciągłość życia na ziemi.
Dr. Brunner.	O gruźlicy.
Dr. Pawlikowski.	Przyczyny powstawania chorób zakaźnych: o choierze.

Odczyty te były przeznaczone nie tylko dla mieszkańców Instytucji ale i dla publiczności z miasta; uczęszczało na nie najmniej 28 najwięcej 254 osób, średnio po 55 słuchaczy na każdy odczyt.

Ta sama Instytucja naukowa urządziła także kursa systematyczne a mianowicie

języka polskiego	było 26 lekcji
arytmetyki	62 „
języka niemieckiego	30 „
chemii	15 „
kreślenia technicznego	37 „

Na wykłady te zapisała się jednak bardzo mała liczba osób bo od 13 do 22 na każdy przedmiot, a gdy i ta mała liczba powoli zmniejszać się zaczęła, to po kilku miesiącach zaniechano dalszej nauki.

W roku 1910 Towarz: Kultury Polskiej urządziło cały szereg odczytów treści następującej:

G. Tołwiński.	O komecie Halley'a.	
„	O układzie słonecznym.	
Z. Wegberg.	Dzieje ziemi	
Dr. Pawlikowski.	Powstanie życia na ziemi.	
W. Jezierski.	Rozwój życia na ziemi.	
A. Czertkowski.	Dzieje roślin.	
K. Stołycho.	Dzieje człowieka	
M. Pożaryski.	Prąd elektryczny — 2 odczyty.	
„	Jak mierzyć prąd elektryczny — 2 odczyty.	
„	Źródło prądu elektrycznego	2 „
„	Oświetlenie elektryczne	2 „
„	Silniki elektryczne	2 „
„	Elektryczność atmosferyczna	2 „
L. Krzywicki.	Życie człowieka w dawnych czasach.	
A. Czerniaków.	Historja sztucznego oświetlenia.	
N. Gąsiorowska.	Zakony w dawnej Polsce.	
W. Łypacewicz.	Prawo w życiu społecznem.	

Na 25 odczytach było słuchaczy 1075, czyli w przecięciu na każdy odczyt 47.

W roku 1911 Staraniem Kultury Polskiej wygłoszone zostały w dalszym ciągu odczyty:

L. Krzywicki.	Podbój przyrody.
„	Życie człowieka w dawnych czasach.
„	Prawo do mózgu własnego.
„	Grzechy ojców, pokuta wnuków.
J. Jabłoński.	O powietrzu.
„	Nafta, jej wydobywanie i znaczenie.
W. Goriaczkowski.	Świat roślinny i zwierzęcy pod biegunem.
J. Korczak.	Dzieci normalne i nienormalne.
„	Potęga wiedzy.
Dr. Zylberlastówna.	O budowie ciała ludzkiego.
„	Sen i senne marzenia.
„	Praca kobiet i dzieci w fabrykach.
„	Hygiena kobiety.
Dr. Budzińska Tylicka	Hygiena małżeństwa.
„	O chorobach, których uniknąć możemy.
Dr. Żurkowski.	O dżumie.

M. Pożaryski.	Telegraf bez drutu.
I. Wlekliński.	Technika budowy III mostu na Wiśle.
I. Radziszewski.	Jak są urządzone filtry.
Dr. M. Górską.	Węgiel i jego znaczenie w przyrodzie.
I. Czerwiński.	Centralna stacja elektryczna miasta Warszawy.
M. Król.	Jak ludzie latają po powietrzu.
G. Tołwiński.	O układzie słonecznym.
E. Łempicka.	Dzieje ziemi.
„	Wulkany i trzęsienia ziemi.
„	Zaludnienie gór.
„	Przyroda gór Karpackich.
M. Stołychwowo.	Karol Darwin i jego teoria.
B. Grosser.	O organizacji sądownictwa.
Z. Kmita.	O ubezpieczeniach życiowych.
S. Koszutki.	O samorządzie miejskim
I. Dmochowski.	O kooperatywach
L. Alter.	Wielki przemysł a chałupnictwo.
W. Łypacewicz.	Prawo najmu.
I. Winnicki.	O początku i rozwoju rodziny.
„	Ogień na usługach człowieka.
S. Baczyński.	Nauka o życie.
M. Gombińska.	Parlamentaryzm w Polsce
„	O pierwotnej słowianszczyźnie.
S. Ehrenkreutz.	Napoleon.
„	Ruchy religijne w wiekach średnich.
„	Francja Ludwików XV i XVI.
I. M. Muszkowski.	Lew Tołstoj, jego życie i dzieło.

Na tych odczytach było średnio po 28 słuchaczy.

Sala zabaw.

Duża i piękna sala zabaw stosownie do swego przeznaczenia dawała miejscewej ludności możliwość korzystania z przyzwoitej rozrywki. Po uzyskaniu pozwolenia od Władzy policyjnej, urządzone były w niedziele wieczorem od godziny 6-ej do 11-ej zabawy taneczne, na których mieszkańcy zawsze bardzo chętnie się zbierali, za opłatą z początkiem po kop. 15 a w ostatnim roku po 20 od osoby.

W roku 1903 było 44 wieczorów tanecznych na których bywało średnio po 139 osób.

w roku 1904	było 45	zabaw	na które	uczęszczało	średnio	po 124	osób
„ 1905	„ 4	„	„	„	„	„	131
„ 1908	„ 12	„	„	„	„	„	54
„ 1909	„ 16	„	„	„	„	„	68
„ 1910	„ 29	„	„	„	„	„	82
„ 1911	„ 21	„	„	„	„	„	85

Oprócz wymienionych zabaw urządzono kilka przedstawień amatorskich na których odegrane zostały przez miejscowych lokatorów jedno-aktowe komedyjki, monologi, i śpiewy.

Węgle kamienne.

Dla dogodności lokatorów Zarząd zakupuje corocznie hurtownie węgle kamienne, które następnie odstępuje lokatorom detalicznie w ilościach na raz od 1/2 do 5 pudów po możliwie najniższej cenie.

W roku 1900	sprzedano lokatorom	3324	pudów węgla	za Rb.	664,90
„ 1901	„ „	12778	„ „	„	2501,40
„ 1902	„ „	10615	„ „	„	2121,80
„ 1903	„ „	9166	„ „	„	1833,30
„ 1904	„ „	9275	„ „	„	1852,85
w roku 1905	sprzedano lokatorom	9047	pudów węgla	za Rb.	1745,51
„ 1906	„ „	10150	„ „	„	2078,26
„ 1907	„ „	16955	„ „	„	3917,36
„ 1908	„ „	13826	„ „	„	3315,95
„ 1909	„ „	10568	„ „	„	2529,50
„ 1910	„ „	9810	„ „	„	2353,00
„ 1911	„ „	12167	„ „	„	2904,41

w ogóle 127679 pudów za 27818,04 Rubli.

Sprzedaz węgla odbywa się codziennie w godzinach południowych od 12-ej do 3-ej.

Oprócz wyszczególnionych urzędzeń w domach Tanich Mieszkań czynne były niektóre inne, podlegające zarządowi innych Instytucji, mianowicie:

1. Filja Państwowej Kasy Oszczędnościowej czynna jest w każdą niedzielę, oprócz świąt uroczystych od godz. 11-ej w południe do 3-ej i załatwia wszelkie czynności właściwe tej kasie. Filja ta egzystuje tu od r. 1904.

2. Czytelnia Warsz. Tow. Dobroczynności istnieje od roku 1904. Z początku książki wydawane były bezpłatnie, od roku jednak 1907 każdy czytelnik opłaca po kop. 5 miesięcznie.

W czytelni tej znajduje się obecnie 3251 dzieł w 3757 tomach.

Działalność jej była następująca:

w roku 1904	wydano	2699	osobom	10387	tomów
1905	„	4662	„	15450	„
1906	„	5404	„	19757	„
1907	„	2472	„	2862	„
1908	„	6251	„	8518	„
1909	„	5855	„	13200	„
1910	„	6224	„	14027	„
1911	„	6259	„	13578	„

w roku 1907 i 1908 czytelnia była zamknięta przez 3 1/2 miesiąca.

3. Gmina Ewangelicko Augsburska w odnajętym lokalu urządziła w roku 1905 Żłobek na pomieszczenie 25 dzieci. Przyjmowane były dzieci od 1-go do 3-ich lat, które cały dzień od godziny 8-ej rano do 6-ej po południu pozostawały w Żłobku otrzymując całodzienne utrzymanie.

Połowa prawie tych dzieci pochodziła z domów naszej Instytucji. W lipcu 1909 roku przeniesiono Żłobek do specjalnie na ten cel wybudowanego domu przy ulicy Karolkowej.

4. Towarzystwo Popierania Przemysłu ludowego w Królestwie Polskiem założyło w październiku 1909 roku kursa koronkarskie, które były prowadzone przez panią St. Przewózką. W pierwszym roku około 50 dziewczynek korzystało z nauki i nauki czyło się w stosunkowo krótkim czasie już nieźle wyrobu koronek ręcznych. Jednakże w następnym już roku kursa te z powodu braku chętnych uczennic zostały zamknięte

W dziejach Instytucji była pewna chwila, o której z obowiązku kronikarskiego musimy uczynić wzmiankę była to chwila, w której dalsze istnienie Tanich Mieszkań zagrożonem było. Było to w roku 1905 kiedy przez kraj nasz przeszedł huragan rewolucyjny, druzgocząc i niszcząc to, co się dotąd wydało silnem i niewzruszonem. Pod wpływem agitacji lud roboczy w całej niemal Warszawie zażądał od właścicieli domów zniżki komornego, a żądania swe popierał nieraz kulą rewolwerową. Żywiły wywrotowe pchnęły bezkrytyczny lud do strajku mieszkaniowego i w instytucji Tanich Mieszkań. Chwila była groźna, gdy wybiegłszy na podwórze, mieszkańcy głośno i stanowczo domagali się od Administracji 20% zniżki i umorzenie komornego za miesiąc cały. O Ustępstwach ze strony Zarządu i Komitetu nie mogło, rzecz prosta, być mowy z zasadniczych powodów. W odpowiedzi na żądania lokatorów Komitet wydrukować polecił odezwę, której treść niżej przytaczamy. Odezwa i posiedzenie, na którym odezwę tę odczytano zebrany w sali delegatów (5 go lipca 1905 r.) wywarły skutek pomyślny; lokatorzy zrozumieli, jak bezpodstawne były ich żądania w obec Instytucji, która była aktem ofiary dla społeczeństwa; od tej niemal chwili wzmocniły się więzy między mieszkańcami i administracją, a agitatorzy raz na zawsze stracili posłuch i zaufanie.

ODEZWA.

Do Mieszkańców Tanich Mieszkań imien. małż. Wawelbergów.

Przed tygodniem Komitet Tanich Mieszkań zawiadomiony został, że mieszkańcy stawiają żądania zniżki komornego o 20%. Nie doczekawszy się delegatów, którym Komitet pragnął osobiście wyjaśnić, jak dalece stawiane żądania są dla Instytucji i jej mieszkańców zgubne i niemożliwe do urzeczywistnienia, Komitet postanowił w niniejszej odezwie wyjaśnić istotny stan rzeczy.

Instytucja Tanich Mieszkań jest Instytucją dobroczynną, powstała dzięki zapisowi nieżyjącego już filantropa, Hipolita Wawelberga. Znając dokładnie smutne warunki bytu klasy robotniczej i rzemieślniczej, wiedząc, w jakich brudnych i niezdrowych mieszkaniach klasa ta rodzi się, żyje i umiera, fundator ofiarował olbrzymi fundusz 300,000 rubli na wybudowanie zdrowych wzorowych i tanich mieszkań dla klasy pracującej. Fundusz powiększono jeszcze prawie w dwójnasób przez zaciągnięcie pożyczek w Towarzystwie Kredytowym miejskim i od osób prywatnych i za ogólną sumę wybudowano domy, które nie mają sobie równych w całym kraju, a nawet za granicą. Lokatorzy nasi doskonale rozumieją znaczenie Instytucji i jej dobrodziejstwa. Czyste mieszkanie szerokie korytarze z wszelkimi wygodami, kąpiele, ochrona, szkoły i szwalnie, szczepienie ospy, kąpiel dla dzieci chorych, sala zebrań, zabawy dziecięce, opieka sanitarna — to urządzenia, których nie posiada żaden dom, w całym kraju naszym.

W ostatnich czasach rozpoczęto starania dalsze do zajęć wieczornych dla młodzieży, wycieczek za miasto i czytelní. Najważniejszą rzeczą jest zwiększające się z każdą chwilą zbliżenie między Administracją a lokatorami, polegające na wzajemnem zaufaniu i zrozumieniu celów i potrzeb.

Obecnie pod wpływem agitacji, która przyszła z zewnątrz i której obce są zupełnie sprawy Instytucji, wystąpił zamęt, który zagraża istnieniu Instytucji.

Należy pamiętać że Tanie Mieszkania nie powstały w celu dochodowym, nikt z dochodów ich nie czerpie korzyści.

Fundator pragnął, aby dochód z Tanich Mieszkań po opłaceniu wszystkich wydatków był obracany na dalszą budowę takich samych wzorowych mieszkań, a pomimo to dochody Instytucji nie wystarczają nawet na pokrycie wydatków, tak że o budowaniu nowych domów myśleć nawet nie można.

Prócz tego, ciężkie czasy obecne, strajki i bezrobocie spowodowały, że duża ilość lokatorów zalega oddawna w opłacie komornego, utrudniając coraz bardziej istnienie Instytucji. Obecnie zaległości dosięgają cyfry 6000 rubli.

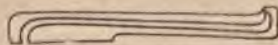
Z tych wszystkich przyczyn niżka komornego jest niemożliwą, gdyż uczyniło by niemożliwem dalsze, istnienie Tanich Mieszkań. Mając i tak wielkie niedobory a pobierając mniejsze stosunkowo, niż gdzieindziej komorne, Komitet byłby zmuszony przedewszystkiem zamknąć pralnię i kąpiele, oraz ochronę; później, niezapłacenie procentów Towarzystwu Kredytowemu, pociągnęłoby za sobą wystawienie domów, na licytację i przyjęcie tych domów w ręce spekulantów, którzy zechcą z nich ciągnąć możliwie wielkie dochody, kosztem przepelnienia lokali, zaniechania wszelkich innych urządzeń sanitarnych i społecznych i znacznego podwyższenia komornego.

Na to wszystko, co jest szczerą prawdą, Komitet zwraca uwagę rozsądnych i poważnie myślących lokatorów.

Nie słuchajcie Panowie podstępów złych ludzi, którzy chcą wszystko burzyć co dobre. Pamiętajcie, że Instytucya nie jest niczyją prywatną własnością, lecz własnością kraju, zbudowaną dla dobra ogółu i że jedyną w kraju Instytucję szanować, a nie burzyć należy, aby służyła przykładem i zachętą dla ludzi dobrej woli.

Jeżeli zaś który z mieszkańców jest dla wyjątkowych niepomyślnych przyczyn w ciężkiem położeniu i dla tego komornego płacić nie może, to za pośrednictwem Administracji może się zwrócić do Komitetu o uwzględnienie.

*Komitet Tanich Mieszkań
im: małż. Wawelbergów.*



Po wybudowaniu domów w których mieszkania urządzone zostały z możliwą wygodą i oddane w najem za niską względnie cenę, należało się spodziewać że lokale rozchwytywane zostaną. Tymczasem stała się rzecz nieprzewidziana. W pierwszych bowiem latach istnienia Instytucji znaczna część lokali nie została zajęta, co spowodowało dotkliwy defekt w dochodach. Przyczyną tego dziwnego objawu był regulamin, który jest obowiązujący dla wszystkich lokatorów. W regulaminie tym znajdują się jednak tylko przepisy sanitarne i przepisy odnoszące się do utrzymania czystości i porządku tak w mieszkaniach jak i ubikacjach. Żadnych w nim niema zastrzeżeń, któreby krępować mogły w czemkolwiek swobodę osobistą lokatora, a jednakże potrzeba było kilku lat czasu, zanim się mieszkańcy oswoili z zaprowadzonymi porządkami i przekonali, że zastrzeżenia regulaminowe były konieczne.

Drugą inowacją wielce pod względem finansowym niekorzystną, była pralnia bezpłatna dla lokatorów. Wydatki bowiem na jej utrzymanie były bardzo znaczne i musiały silnie obciążać budżet, a gdy nadto w roku 1905, w roku przewrotów społecznych, mieszkańcy wstrzymali się od płacenia komornego przez kilka miesięcy, powstał znaczny niedobór, na uregulowanie którego potrzeba było kilka lat czasu, tak że dopiero od 1909 zyski mogły być obrócone na zaspokojenie potrzeb samej Instytucji

Następująca tablica daje nam zestawienie dochodów i rozchodów za cały przeciąg 12 letni.

Koszta utrzymania Ochrony i Szwalni nie są objęte w wydatkach wykazanych w tej tablicy, ponieważ zakłady te, jakieśmy już wyżej zaznaczyli, były utrzymane wyłącznie przez panią Jadwigę Michałową Berson. Koszta zaś wyłożone przez Nią na utrzymanie tych bardzo użytecznych urządzeń wyniosły:

w roku	1903	Rb.	943,80
"	1904	"	1088,00
"	1905	"	1719,40
"	1906	"	2176,92
"	1907	"	2765,14
"	1908	"	3415,65
"	1909	"	3661,48
"	1910	"	3561,72
"	1911	"	3531,21

Rachunki

	r. 1900		1901		1902		1903	
Rachunki przychodu.								
Bilans otwarcia			13680	28	10167	05	2911	60
Rachunek dochodu z komornego	13604	31	17097	00	20479	49	21818	00
„ „ z kąpeli			271	16	948	87	1047	64
„ „ z pralni			153	94	358	21	368	86
„ „ z sali zabaw			8	00	71	60	419	13
„ ze sprzedaży węgla			415	33	400	69	570	39
„ procentów	5112	17						
Saldo do rachunku bilansu							1840	35
	18716	48	31625	71	32425	91	28975	97
Rachunek rozchodów.								
Bilans otwarcia								
Pensje	3477	00	3783	40	4129	50	4204	50
wydatki na reperacje i utrzymanie	692	53	2567	88	1994	78	2121	79
utrzymanie kąpeli i pralni			1406	84	4968	16	5358	44
oświetlenie	390	26	737	00	1381	10	1241	60
woda i kanalizacja	238	64	517	35	762	40	992	11
koszta opału	237	77	384	80	255	22	287	64
podatki								
węgle i remont dla Ochrony i Szwalni			748	81	217	37	455	01
amortyzacja inwentarza							215	34
druk, sprawozdania								
sprzedaż węgla kamiennych								
procenta Tow. Kredyt. m. Warszawy			4458	75	8578	15	8801	60
procenta od pożyczek			6853	83	1717	26	2653	09
Koszta pożyczki Tow. Kr. m. Warsz.					5510	37	2644	85
Rachunek kapitału zapasowego ¹⁾	13680	28	10167	05	2911	60		
Saldo do rachunku bilansu								
	18716	48	31625	71	32425	91	28975	97
¹⁾ pozycja do której przeniesiono zyski z lat poprzednich.								

zysków i strat

1904		1905		1906		1907		1908		1909		1910		1911	
24941	65	17218	70	24667	77	21770	39	22829	55	24050	00	379	19	5247	25
962	83	420	38	611	71	921	12	932	34	1084	61	25377	20	26422	37
		306	91									1213	38	1259	61
		18	90			8	00	51	00	45	28	106	94	64	56
		527	67			16	94	33	11	64	95	178	49	286	60
1289	48	6736	00	3379	68	3466	07	2865	63						
28027	24	24700	89	28659	16	26182	52	26711	63	25244	84	27255	20	33280	39
1840	35	1289	48	6736	00	3379	68	3466	07	2865	63				
4289	50	4154	50	4366	50	4414	50	4337	50	4446	50	4445	00	4414	00
1988	37	2310	54	2775	36	3185	78	3253	60	3722	62	3571	94	3647	73
5594	75	3575	08	952	09	1294	33	1205	85	1244	87	1308	22	1266	16
1264	60	1133	75	956	15	1028	60	1237	37	1146	90	1235	70	1295	50
1118	64	1276	49	1140	15	1223	81	1423	18	988	27	1120	72	1096	34
312	01	343	72	357	02	429	66	479	50	473	39	428	30	433	44
476	79	474	49	475	64	476	98	511	98	504	92	503	79	504	92
164	16	172	84	266	67	336	64	489	28	519	87	363	05	331	03
223	63	240	30	197	23	188	36	205	98	42	30	128	35	118	93
77	32	233	08												
		47	23	23	06										
7844	50	6300	20	7211	89	6942	19	6682	26	5424	38	5467	56	5229	44
2832	24	3149	19	3201	40	3281	99	3419	06	3486	00	3435	32	3236	20
														5000	00
										379	19	5247	25	6706	70
28027	24	24700	89	28659	16	26182	52	26711	63	25244	84	27255	20	33280	39

BIL

po dzień 31-go

1	Nieruchomości				
	a) Plac na ulicy Górczewskiej	45718	05		
	b) 1-szy dom	136187	87		
	c) 2-gi dom	133618	10		
	d) 3-ci dom.	151657	26		
	e) prawa oficyna.	43094	10		
	f) lewa oficyna.	49658	99		
	g) dom przed pogrzebowy	2826	40	562760	77
2	Ruchomości			1076	95
3	Pozostałości				
	a) gotówka w kasie.	117	72		
	b) remanent węgla kamiennego	253	89		
	c) zaległe komorne	2610	90	2982	51
4	Rachunek sum przechodnich			2333	31
				569153	54

ANS

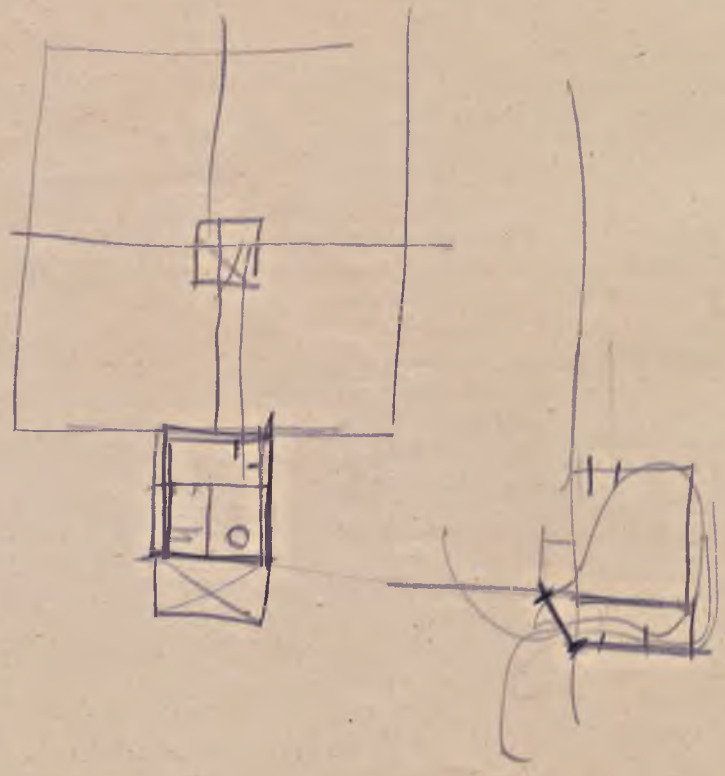
grudnia 1911 r.

1	Kapitał Zakładowy			300000	00
2	Wierzyciele				
	a) Hipolit Wawelberg sukcers:	61550	00		
	b) fundusz rezerwowy na utrzymanie Ochrony	12492	60		
	c) H. Wawelberg w Warszawie	52638	81		
	d) Tow. Kredytowe miejskie	128169	53		
	e) Rach. wynajętych mieszkań.	2610	90	257461	84
3	Rachunek Zysków i Strat			6691	70
4	Rachunek kapitału zapasowego			5000	00
				569153	54

BIBLIOTEKA
WYDŁ.
ARCHIWENTURY



Proctor - 0.24 -
deaf - 0.11 -
500 -
deaf - 0.11 -
Proctor - 0.24 -
deaf - 0.11 -



6209